

Załącznik nr 1
do Protokołu Nr XIX/2025
z sesji Rady Miejskiej
w dniu 30.10.2025 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

Hejnał miasta Środa Wielkopolska. Dziękuję, proszę spocząć. Szanowni Państwo, otwieram dziewiętnastą sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Na samym początku pragnę poinformować, że w myśl zasad RODO nasza sesja jest transmitowana, jednocześnie nagrywana, dlatego wszyscy, którzy tutaj jesteśmy wyrażamy na to zgodę. Witam pana burmistrza, zastępców pana burmistrza, pana skarbnika, panią sekretarz wraz z naczelnikami, kierownikami i pracownikami Urzędu Miejskiego. Witam prezesów, dyrektorów i pracowników spółek podległych. Witam sołtysów. Witam panie i panów radnych oraz wszystkich, którzy za pomocą Internetu nas dzisiaj oglądają. Przechodzimy teraz drodzy państwo do punktu drugiego stwierdzenie prawomocności obrad. Proszę o zaznaczenie w systemie swojej obecności. Pan Marek Wieland? Ok. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w dzisiejszych obradach uczestniczy więcej niż połowa radnych, dlatego Rada Miejska jest władna podejmować prawomocne decyzje. Szanowni Państwo, do zaproponowanego porządku obrad, przechodzimy teraz do punktu trzeciego, przyjęcie porządku obrad i mam taką informację, że do zaproponowanego porządku obrad proponuję wprowadzić uchwałę o numerze roboczym 4 w sprawie podatku od środków transportowych na terenie gminy Środa Wielkopolska. Tym samym zmieni się numeracja kolejnych uchwał. Ponadto proponuję wprowadzić uchwałę o numerze roboczym 13 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz gminy Środa Wielkopolska nieruchomości położonych we wsi Brodowo przy ulicy Szkolnej gmina Środa Wielkopolska oraz o numerze roboczym 14 w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej podjęcia działań w zakresie zapobieżenia tworzenia na terenie miasta środków ośrodków dla nielegalnych imigrantów. Ponadto informuję, że w systemie są nowe wersje uchwał dotyczące opłat adiacenckich. Szanowni Państwo, przez to, że wprowadzamy zmianę do porządku obrad, proponuję ten porządek obrad zatwierdzić w formie głosowania. I chyba, że Państwo macie jakieś uwagi i chcecie jeszcze coś tutaj do tego porządku dodać. Jeśli nie ma, to proponuję przejść do procedury głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za. Oczywiście nie wyświetla nam się jeszcze tutaj. Mi na przykład w systemie jeszcze się nie wyświetla procedura głosowania, ale już mam. Kto z pań i panów radnych jest przeciw, kto się wstrzymał? Pani Bogusława Deiksler, pan Wojciech Ziętkowski, Ireneusz Kubiacyk i Arkadiusz Mroczyk. Dziękuję bardzo. Przy dziewiętnastu głosach za porządek obrad został zatwierdzony. Zatem przechodzimy do punktu czwartego, przyjęcie protokołu numer osiemnaście z poprzedniej sesji. Czy do tego protokołu macie państwo uwagi bądź pytania? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Marek Wieland.

Radny Marek Wieland

- Mam kłopot z zalogowaniem do systemu, ale jestem za.

Przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Wullert

- Dziękuję bardzo. I pan Ireneusz Kubiacyk za. Dziękuję bardzo. Protokół został przyjęty przy dwudziestu głosach za. Dziękuję bardzo i przechodzimy drodzy państwo do punktu piątego. Informacje przewodniczącego rady. W dniu 25 września bieżącego roku wpłynęła petycja pana ML członka reprezentanta Ruchu Narodowego Okręgu Wielkopolska w sprawie

podjęcia działań w zakresie zapobiegania tworzenia na terenie miasta ośrodków dla nielegalnych imigrantów, czy to w ramach przyjmowania imigrantów na mocy tak zwanego paktu migracyjnego przyjętego przez organy uchwałodawcze Unii Europejskiej, czy wszelkiego innego rodzaju umów międzynarodowych, albo krajowego prawodawstwa. Na dzisiejszą sesję przygotowany został stosowny projekt uchwały w przedmiotowej sprawie. W dniu 30 września bieżącego roku wpłynął wniosek Ochotniczej Straży Pożarnej w Mącznikach z prośbą o zaplanowanie w wydatkach budżetowych dofinansowania dla jednostki w wysokości 550 tysięcy złotych z przeznaczeniem na zakup nowego średniego wozu strażackiego. Koszt zakupu takiego samochodu wynosi około 1,2 miliona złotych. Przedmiotowy wniosek został przekazany do burmistrza miasta. W dniu 30 września bieżącego roku wpłynął wniosek mieszkańców Mącznik o zintensyfikowanie działań na rzecz nieodpłatnego pozyskania działki o wielkości 1,5 hektara od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z przeznaczeniem na budowę stadionu oraz budowę Wiejskiego Domu Kultury. Pismem z dnia 9 października bieżącego roku udzielono stosownej odpowiedzi Panu Sołtysowi. W dniu 6 października bieżącego roku wpłynął wniosek Sołtysa Kijewa oraz mieszkańców. To jest program naprawczy dla wsi Kijewo otoczonej terenami aktywizacji gospodarczej. Wniosek został skierowany do komisji skarg wniosków i petycji celem rozpatrzenia. W dniu 22 października bieżącego roku wpłynęła informacja Burmistrza Miasta Środa Wielkopolska o realizacji zadań oświatowych gminy Środa Wielkopolska za rok szkolny 2024-2025 z przedmiotową informacją można zapoznać się w Biurze Rady. W dniu 22 października bieżącego roku wpłynęła uchwała Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu umarzająca postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały numer 17 łamane na 202 łamane na 2025 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej z dnia 28 sierpnia bieżącego roku, zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Środa Wielkopolska na rok 2025. Zgodnie z artykułem 24H ustawy o samorządzie gminnym informuję, że wszyscy radni Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej wywiązali się z ustawowego obowiązku i złożyli wymagane oświadczenia majątkowe za rok 2024 w terminie do dnia 30 kwietnia 2025 roku ze stanem na dzień 31 grudnia 2024 roku. Wszystkie oświadczenia zostały udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej w Środzie Wielkopolskiej. Ustawa o samorządzie gminnym obliuguje do przeanalizowania złożonych oświadczeń w zakresie ich zgodności z wymogami ustawy i ustalonymi wzorami oraz złożenia radzie gminy informacji z realizacji tego zadania w terminie do 30 października każdego roku. W wyniku dokonanej przeze mnie analizy w dziewięciu oświadczeniach radnych stwierdziłem uchybienia mające charakter formalny, natomiast w pozostałych oświadczeniach nie stwierdziłem uwag. Informuję również, że w dniu dzisiejszym wpłynął wynik analizy oświadczeń majątkowych z Urzędu Skarbowego w Środzie Wielkopolskiej, który dotyczy radnych Rady Miejskiej oraz kierowników jednostek organizacyjnych i pracowników Urzędu Miejskiego w Środzie Wielkopolskiej. Odczytam teraz uwagi dotyczące radnych. Szanowni Państwo, Naczelnik Urzędu Skarbowego w Środzie Wielkopolskiej. Wynik analizy oświadczeń majątkowych. Dotyczy informacja radnych gminy. Pan Grzegorz Budasz w części A8 dochód z diet wykazano w innej wysokości niż wynikający z informacji PIT R1. Pani Bogusława Deiksler dane dotyczące mieszkania wykazano w części A2.4, a winno być w części A2.2. Nie wypełniono części A5 oświadczenia. W części A8 wykazano przychód z umowy zlecenia, a winien być wykazany dochód. Pan Jacek Januszkiewicz nie wskazano w związku z jakim zdarzeniem zaciągnięto zobowiązania wykazane w części A10 oświadczenia. Pani Aneta Kłopot-Wartecka adres zamieszkania wskazany w oświadczeniu majątkowym nie jest zgodny z adresem wskazanym w zeznaniu podatkowym. Pan Łukasz Korcz w części A6

przychód i dochód z działalności gospodarczej wykazano w innej wysokości niż wykazano w PIT 36 za 2024 rok. W części A8 nie wykazano dochodu z tytułu diet. W części A8 wykazano przychód ze stosunku pracy, a winien być wykazany dochód. Pan Arkadiusz Mroczyk, nie wskazano przynależności środków pieniężnych do majątku odrębnego osoby składającej oświadczenie lub majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową. Pan Maciej Norkiewicz, nie wskazano przynależności zobowiązań pieniężnych do majątku odrębnego osoby składającej oświadczenie lub majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową. W części A10 nie wskazano w związku z jakim zdarzeniem zaciągnięto zobowiązania pieniężne. Pan Daniel Rydian, adres zamieszkania wskazany w oświadczeniu majątkowym nie jest zgodny z adresem wskazanym w zeznaniu podatkowym. Pan Janusz Stachowiak. To chyba nie ten pan Janusz Stachowiak, to chyba tutaj ktoś, pan Sylwester Stachowiak. W części A8 wykazano przychód z umowy zlecenia, a winien być wykazany dochód. Pan Marek Wieland, nie wskazano przy należności środków pieniężnych do majątku odrębnego osoby składającej oświadczenia lub majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową. Adres zamieszkania wskazany w oświadczeniu majątkowym nie jest zgodny z adresem wykazanym w zeznaniu podatkowym. Ponadto odczytam informację Burmistrza Miasta Środy Wielkopolska z analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez osoby pełniące funkcje w jednostkach samorządu terytorialnego za 2024 rok. Informacja Burmistrza z dnia 28 października 2025 roku z analizy oświadczeń majątkowych złożonych za rok 2024. Działając na podstawie artykułu 24H ustęp 6 ustawy o samorządzie gminnym dokonałem analizy oświadczeń majątkowych zastępców burmistrza, sekretarza, skarbnika, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, osób zarządzających i członków organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu burmistrza miasta Środa Wielkopolska złożonych do dnia 30 kwietnia 2025 roku według stanu na dzień 31 grudnia 2024 oraz w okresie od 1 stycznia 2025 roku do dnia dzisiejszego. Wszystkie osoby zobowiązane do złożenia oświadczeń złożyły je w obowiązujących terminach. Oświadczenia zostały złożone w dwóch egzemplarzach wraz z kopiami zeznań o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym PIT za rok poprzedni. Oświadczenia majątkowe zostały porównane z poprzednimi oświadczeniami oraz załączonymi zeznaniami podatkowymi. W trakcie analizy stwierdzono uchybienia o charakterze formalnym, wynikające z braku dokładności przy sporządzaniu oświadczeń, to jest brak określenia przynależności majątkowej, brak określenia wysokości udziału we współwłasności, wpisywanie przychodów zamiast dochodów, brak określenia wysokości osiągniętych dochodów, niewykazania miejsca położenia wykazanej w oświadczeniu majątkowym nieruchomości, niewskazania informacji wobec kogo zaciągnięto zobowiązania. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym wszystkie oświadczenia majątkowe zostały przekazane do właściwych urzędów skarbowych celem dokonania analizy. Przewodniczący Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej oraz ja jako burmistrz swoje oświadczenia majątkowe przekazaliśmy w dwóch egzemplarzach wraz z kopiami zeznań o wysokości osiągniętych dochodów w roku podatkowym PIT za rok 2024 Wojewodzie Wielkopolskiemu w wymaganym terminie. Jawne informacje zawarte w oświadczeniach majątkowych zostały udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej. Podpisał pan burmistrz Piotr Mieloch. Szanowni Państwo, zapraszam wszystkich na uroczystości patriotyczne z okazji Święta Niepodległości, które odbędą się 11 listopada bieżącego roku i rozpoczną się mszą świętą w Bazylice Mniejszej o godzinie 10, a następnie pod pomnikiem generała Dąbrowskiego, gdzie nastąpi składanie kwiatów. Szanowni Państwo, przechodzimy teraz do punktu szóstego, porządku obrad, rozpatrzenie projektów uchwał. Szanowni Państwo, uchwała o numerze roboczym 1, zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia

budżetu gminy Środa Wielkopolska na rok 2025 wraz z autopoprawką, ale zanim tutaj poproszę Państwa o głos, w pierwszej kolejności proszę o głos Pan burmistrz Paweł Wullert. Tak, proszę bardzo.

Paweł Wullert Zastępca Burmistrza Miasta

- Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Szanowni Państwo, w odniesieniu do słów z wczoraj dotyczących karty mieszkańca chciałbym, żebyśmy dopisali jeszcze jedną autopoprawkę. Myślę, że negocjacje, które przetoczyłem, się zakończyły i chciałbym żeby wprowadzić autopoprawkę o treści. Mam nadzieję, że Skarbnik nie będzie mi musiał poprawiać. Wprowadza się środki z przeznaczeniem na wdrożenie karty mieszkańca w kwocie 25 tysięcy złotych z działu 801 rozdziału 801 95 paragraf 4300 i to pozwoli nam podpisać umowę z firmą, która będzie opracowywała dla nas cały system karty mieszkańca. Kiedy już będziemy gotowi to prawdopodobnie na przyszłą sesję przedstawimy państwu projekt uchwały zawierający regulamin tej karty. Także tyle z mojej strony, jeśli jakieś pytania, to chętnie odpowiem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję bardzo i szanowni państwo, czy macie pytania do tej uchwały, bądź którejś z autopoprawek? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Pan profesor Ireneusz Kubiacyk. Dziękuję przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 2 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej miasta i gminy Środa Wielkopolska wraz z autopoprawką. I czy tutaj państwo macie jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę zatem przechodzimy do procedury głosowania kto z pań i panów radnych jest za. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Widzę, że pan profesor ma połączenie. I Maciej Norkiewicz. Dziękuję bardzo przy 20 głosach za. Uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 3 zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości. I czy do tej uchwały macie państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 4 w sprawie podatku od środków transportowych na terenie gminy Środa Wielkopolska. I czy do tej uchwały macie państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za. Kto jest przeciw. Kto się wstrzymał. Dziękuję bardzo. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 5 w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy gminy Środa Wielkopolska z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2026. I czy do tej uchwały macie Państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z panów radnych jest za. Kto jest przeciw. Kto się wstrzymał przy dwudziestu głosach za. Uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 6 w sprawie powołania składu młodzieżowej Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej i czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Pani Róża, Frąckowiak. Dziękuję. Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 7 w sprawie uchwalenia gminnego programu wspierania rodziny miasta i gminy Środa Wielkopolska na lata 2025-2027 i czy do tej uchwały macie państwo pytania bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze

roboczym 8 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym na rzecz właściciela przyległej nieruchomości działki położonej w Środzie Wielkopolskiej przy ulicy Kościuszki. Czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję. Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 9 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi biorącymi w użyczenie i dotychczasowym najemcom kolejnych umów użyczenia i umowy najmu tych samych nieruchomości bądź części nieruchomości położonych w miejscowościach Jarosławiec, Starkówiec Piątkowski, Środa Wielkopolska. Czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania kto z pań i panów radnych jest za. Kto jest przeciw. Kto się wstrzymał. Przy 19 głosach za i jednej wstrzymującej, jednym wstrzymującym uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 10 w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłat adiacenckiej, opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego budową urządzeń infrastruktury technicznej. I czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź... Tak, tak jest tutaj już na początku, chyba zwróciłem uwagę, że jest nowa wersja, ale czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Przy 17, przy 3 głosach za i 17 przeciw, uchwała została nie podjęta, odrzucona. Szanowni Państwo, uchwała o numerze roboczym 11 w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku podziału nieruchomości. I czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi? Nie widzę. Przechodzimy zatem do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, ktoś się wstrzymał. Przy jednym głosie za i dwiętnastu głosach przeciw uchwała została odrzucona. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do uchwały o numerze roboczym 12 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Środzie Wielkopolskiej przy ulicy Strzeleckiej. Część druga i czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję. Przy 20 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 13 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz gminy Środa Wielkopolska nieruchomości położonych we wsi Brodowo przy ulicy Szkolnej gmina Środa Wielkopolska i czy do tej uchwały są jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Przy 20 głosach za, uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 14 w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej podjęcia działań w zakresie zapobieżenia tworzenia na terenie miasta ośrodków dla nielegalnych imigrantów. Kto z pań i panów, czy ktoś z pań i panów radnych ma tutaj jakieś pytania bądź uwagi? Zapędziłem się oczywiście, już chciałem przejść do procedury głosowania, bo wczoraj po komisji wydawało mi się, że to już jest omówione. Szanowni Państwo, przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy dziesięciu głosach za, sześciu przeciwnych i czterech wstrzymujących, uchwała została podjęta. Szanowni Państwo, wyczerpaliśmy przygotowane na dzisiaj uchwały i przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, punktu numer siedem, sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Środa Wielkopolska w okresie międzysesyjnym i czy tutaj w tym punkcie chciałby ktoś z Państwa zabrać głos? Nie widzę, zatem przechodzimy do punktu ósmego porządku obrad interpelacje i zapytania radnych. W okresie międzysesyjnym nie wpłynęła żadna interpelacja

ani zapytanie radnych. Czy ktoś z Państwa chciałby złożyć interpelację lub zapytanie. Widzę w systemie zgłosił się pan Daniel Rydian. Proszę bardzo.

Radny Daniel Rydian

- Dziękuję za głos Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Burmistrzu, Panie Burmistrz, Szanowni Państwo, mam pytanie dotyczące złożonego wniosku o przejęcie nieruchomości na rzecz gminy przez mieszkańców ulicy Sosnowej w Środzie Wielkopolskiej. Z informacji uzyskanych wiem, że takowy wniosek złożyli o to, aby gmina przejęła ulicę Sasankową, która stanowi drogę wewnętrzną. Ja może przytoczę, przytoczę pierwszy akapit uzasadnienia. Wskazana nieruchomość stanowi wewnętrzną drogę dojazdową do posesji położonych wzdłuż ulicy Sosnowej w Środzie Wielkopolskiej. Liczba mieszkań wzdłuż ulicy wynosi 60. Z drogi korzystają właściciele oraz mieszkańcy posesji. Droga jest wykorzystywana również przez pojazdy służby miejskiej, w szczególności miejskiego przedsiębiorstwa energetyki ciepłej, wodociągów i kanalizacji. W przyszłości droga może służyć także do dojazdu do nowo powstałego parku miejskiego oraz łączyć się z drogą prowadzącą do planowanej inwestycji bloków mieszkalnych. I tu tylko chciałem się upewnić co do planów gminy w zakresie tej drogi i przytoczonej prośby mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- O udzielenie odpowiedzi poproszę pana burmistrza Piotra Mielocha.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch

- Panie przewodniczący, panie panowie radni, szanowni państwo, panie radny, tego rodzaju wniosków czy próśb skierowanych ze strony właścicieli nieruchomości, którzy mieszkają przy drogach prywatnych jest sporo. Gmina w tej chwili realizuje zadania związane z drogami, które zostały przejęte w latach poprzednich. To są wyzwania wielomilionowe. Musimy mieć świadomość tego, że realizacja tych zadań obciąża bezpośrednio wszystkich mieszkańców naszej gminy, czyli wszystkich podatników. I tak naprawdę skupiliśmy się w tej chwili na tych drogach, które są, których my jesteśmy właścicielem. W związku z tym być może te plany będą powoli ulegały jakby modyfikacji, czyli te drogi, które przez wiele lat są użytkowane przez mieszkańców, a są drogami prywatnymi tak naprawdę. Będziemy sukcesywnie przejmować, ale to oczywiście będzie zależało od, z jednej strony woli Wysokiej Rady, z drugiej strony od możliwości finansowych gminy i od tego jakie są w ogóle możliwości realizacji zadań, ponieważ musicie mieć Państwo tą świadomość, że z chwilą przejęcia drogi przez gminę natychmiast pojawiają się jakby roszczenia i gmina będąc właścicielem drogi, od razu jakby wchodzi, wchodzi jakby w zadania czy w realizację zadań, które dodatkowo ją dociążają. Musimy mieć tą świadomość też, że takich dróg na terenie gminy Środa jest sporo. Oczywiście te podziały wynikają z tego, że założmy, deweloper dzielił działki, budował przy nich mieszkania i zamiast zrealizować zadanie drogowe zostawiał taką drogę mieszkańcom do wykonania, co jest oczywiście niemożliwe. Nie oszukujmy się, że to są nakłady wielomilionowe, i żaden właściciel części drogi musimy takich nakładów prawdopodobnie nie zrealizuje. Musimy mieć tą świadomość, że dzisiaj biorąc na siebie takie zobowiązania, będziemy dociążać gminę w przyszłości realizacją inwestycji drogowych, na które tak naprawdę gminy nie stać ze względu na to, że realizuje zadania drogowe na własnych nieruchomościach. Przypomnę Państwu tylko, że jesteśmy w tej chwili bardzo mocno zaawansowani w pracach jeśli chodzi o osiedle kwiatowe, jeśli chodzi o osiedle za Strzelnicą, jeśli chodzi o rejon ulicy Akacjowej, szereg inwestycji też realizowanych na terenach wiejskich, naprawdę jest tego bardzo dużo. To jest poważne wyzwanie, jest to też, jest to też spory problem ze względu na to, że dzisiaj mamy taką oto sytuację, że niektórzy deweloperzy realizują zadania drogowe i wykonują jakby pełną infrastrukturę i chyle czoła i

dziękuję za to, bo my jako gmina przejmując później jeśli w ogóle tego rodzaju, tego rodzaju nieruchomości mamy po prostu cały temat inwestycyjny z głowy. My bierzemy to w utrzymanie, co też rodzi koszty, bo też trzeba mieć tą świadomość, że będziemy te drogi utrzymywać, ale to jest jakby mniejszy problem, zdecydowanie mniejszy problem. Natomiast biorąc pod uwagę przejmowanie nieruchomości od prywatnych właścicieli. Musimy mieć tą świadomość, że wchodzimy w realizację zadań, które często przekraczają możliwości finansowe naszej gminy. Nie wykluczam, że przy jakiejś partycypacji, myślę, że tutaj Państwa do tego też będę jakby namawiał, że przy partycypacji ze strony mieszkańców na realizację takich zadań będzie na pewno nam łatwiej realizować te zadania, ale też za każdym razem uczulam inwestorów, zwłaszcza inwestorów, którzy przychodzą do gminy, że będziemy żądać od nich realizacji kompleksowej infrastruktury drogowej, a nie pozostawiania mieszkańców bez drogi, bez odwodnienia tej drogi z szutrem albo co gorsza jeszcze drogi polnej. Wiem jakie są praktyki, wiem jak to wygląda, wiem jak wygląda tłumaczenie się deweloperów mieszkańcom. Oczywiście łatwo jest powiedzieć, że gmina coś przejmie, że gmina zrealizuje, mieszkańcy jakby w dobrej wierze, czy przyszli mieszkańcy kupują taką nieruchomość, potem się okazuje, że ta nieruchomość nie dosyć, że nie doczeka się w takim szybkim tempie realizacji, to jeszcze bardzo często powoduje to, że następują, że wchodzą kwestie odradniania gruntów i tak dalej, co powoduje, że kolejne koszty się mnożą, a my zostajemy później z problemem, także to jest naprawdę bardzo poważny problem jeśli chodzi o środki finansowe, które trzeba było przeznaczyć na realizację takich zadań, a musimy mieć tą świadomość, że mieszkańcy, którzy mieszkają przy drogach gminnych od wielu lat, czasami od kilkunastu albo od kilkudziesięciu, też jakby nie mają tych zadań realizowanych na bieżąco. Dlatego myślę, że trzeba oczywiście na to znaleźć stosowny sposób, ale dopóki po prostu nie znajdziemy takiego rozwiązania, gdzie będzie ta partycypacja, to z pewnością jest to spore wyzwanie i duży dylemat, jeśli chodzi o przejmowanie tego typu nieruchomości. Dziękuję. Dziękuję bardzo. Właściwie mam pytanie do pana radnego, czy ta odpowiedź ze strony burmistrza pana satysfakcjonuje, czy chciałby pan odpowiedź na piśmie, bo tutaj z paniami z biura rady ustalamy, że zadawane pytania i kierowane interpelacje nie zawsze są jakby na tyle przez nas czytelne i nie wiemy jak zareagować. Panie przewodniczący, tak potwierdzam, chciałbym na piśmie odpowiedź. Czyli rozumiem, że tą samą wypowiedź mam napisać. Dziękuję bardzo. Zgłoszenie ze strony kolejnego radnego pana Grzegorza Budasza. Proszę bardzo.

Radny Grzegorz Budasz

- Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, wracając do zdania poprzedniego wypowiedzianego przez Pana Przewodniczącego, ja też zadaję, bo pytań mam wiele, ale te pozostałe pytania będą w wolnych głosach, ale tutaj zadaję pytanie, żebym też w formie interpelacji dostał odpowiedź na piśmie. Panie Burmistrzu, na ubiegłej sesji była tutaj firma, która prezentowała, chciała wybudować na terenie naszej gminy biogazownię. I z tego, co uzyskałem informacje od prezesa, ta firma na tej działce, na której chce wybudować tą biogazownię jednak nie dostanie warunków zabudowy. Ja, ja rozumiem, że po prostu przez komisję infrastruktury, my jako komisja infrastruktury nic nie możemy, bo warunki zabudowy wydaje Burmistrz i według pana uznania to albo ktoś dostanie te warunki, albo tych warunków nie dostanie, nie? I teraz chciałbym, bo bo wie pan, panie burmistrzu, no ja taki siedmioklasowy intelektualista, no nie mogę tego zrozumieć, dlaczego nie. Ale na piśmie, jakby pan mi tutaj się ustosunkował, dlaczego nie, bo nie, ja będę zadowolony. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję bardzo. Burmistrz prosi o głos, także proszę bardzo.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch

- Panie Przewodniczący, Panie Panowie Radni, Szanowni Państwo, Panie Radny, oczywiście otrzyma Pan taką odpowiedź na piśmie. Natomiast ja bym chciał żebyśmy po prostu wyjaśnili sobie pewne kwestie. Burmistrz niczego na swoje widzi mi się nie wydaje. To jest pierwsza sprawa. I to chcę, żeby to wybrzmiało, bo to nie jest wola burmistrza, że tutaj da, a tam nie, tylko to wynika z odpowiednich przepisów z analizy urbanistycznej i z innych tego typu jakby zapisów, które warunkują czy taka decyzja może zostać wydana, czy nie może zostać wydana. To jest jakby pierwsza podstawowa sprawa i to nie jest widzimisię burmistrza. Jeśli chodzi o biogazownię to takie decyzje trzeba podejmować z dużą ostrożnością, bo wiecie państwo doskonale, że budowa biogazowni zawsze będzie rodziła kontrowersje i to nie tylko w oczach burmistrza czy radnych, ale przede wszystkim mieszkańców, którzy będą mieszkali wokół danej inwestycji. Bo co by pan powiedział panie radny gdyby np. 50 biogazowni chciało się wybudować w gminie Środa Wielkopolska. Czy to dobry to jest pomysł, czy zły. Moim zdaniem zły. Więc takie po prostu inwestycje wymagają gruntownej analizy i takie analizy się odbywają. Jeśli możliwe jest wydanie decyzji pozytywnej i jest do tego miejsce odpowiednie, które ma wszelkie walory i spełnia wszystkie parametry do tego, żeby taką decyzję wydać, to my nie wstrzymujemy inwestycji związanych z budową takiej czy innej instalacji. Natomiast trzeba mieć tą świadomość, że jeżeli po prostu coś wymaga doprecyzowania, coś wymaga dodatkowej decyzji, coś wymaga wyjaśnienia, coś wymaga jeszcze innych dokumentów, które albo można, albo nie można ich zdobyć, no to my na tej podstawie podejmujemy decyzję. Tu nie ma żadnej jakby, żadnej ani złej woli, to po pierwsze, po drugie jest to temat, który budzi kontrowersje i będzie budził kontrowersje. Wiemy to wszyscy doskonale. Po trzecie trzeba mieć tą świadomość, że takie decyzje to są decyzje wydawane na wiele lat do przodu z ogromnymi konsekwencjami. Jeśli na przykład mamy do czynienia ze skumulowaniem kilku biogazowni w promieniu czy w przestrzeni, nie wiem, kilometra czy dwóch, to trzeba się poważnie zastanowić, czy tego rodzaju instalacje mogą tam powstać. Też jest jeszcze kwestia planów zagospodarowania przestrzennego, czy dane plany zagospodarowania przestrzennego zawierają takie zapisy, które umożliwiają budowę takich instalacji czy nie i wiele, wiele, wiele innych czynników. My niczego nie robimy na widzimisie. To jest wszystko w oparciu o poważne analizy ludzi, którzy się na tym znają, którzy mają odpowiednie przygotowanie, którzy prowadzą te analizy urbanistyczne. Tylko tyle.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Marek Wieland, proszę bardzo.

Radny Marek Wieland

- Dziękuję za głos. Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Panie radni, Szanowni Mieszkańcy. Spotykam się ostatnio z ludźmi, którzy pytają mi się ja na jakim etapie jest aktualnie przygotowanie i realizacja schroniska dla zwierząt, które ma być tutaj wybudowane. Czy można by udzielić tej informacji, żeby mieszkańcy wiedzieli jak to wygląda na obecną chwilę?

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch

- Myślę, że może słowo tylko Panie Przewodniczący, Panie Panowie Radni, Szanowni Państwo, zaraz tutaj Pana Dyrektora już nie zwalniam, bo Pan Dyrektor będzie tutaj

rozszerzał tą myśl na pewno. Natomiast Panie Radny generalnie prowadzimy takie prace przygotowawcze na tym terenie, który został wskazany do budowy nowego schroniska. Tak jak już wcześniej dyskusja tutaj była prowadzona. To jest teren gminny więc mieliśmy możliwość wykorzystania tego terenu w tej chwili tam zostały wykonane prace niwelacyjne o ile się nie mylę jest ogrodzenie już częściowo postawione także ten teren powoli powoli się zmienia. Oczywiście na dzień dzisiejszy realizujemy to zadanie z własnych środków więc będzie etapowane jeśli pojawią się środki zewnętrzne na pewno z nich skorzystamy. Nie wiem, może tutaj pan dyrektor rozszerzy tą myśl, ale generalnie myślę, że to co tam jest wykonane to, to chyba już, to chyba już zamknąłem jakby ten zakres inwestycji w tych słowach. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Pan dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej Waldemar Owczarzak, proszę bardzo.

Waldemar Owczarzak - Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej

- Panie Przewodniczący, Państwo Burmistrzowie, Wysoka Rado. Jeśli chodzi o schronisko, nowe schronisko dla zwierząt, jesteśmy na etapie ogłoszenia pierwszego przetargu. Przepraszam. Jeśli chodzi o prace wykonane, mamy wykonaną niwelację terenu. Jest on, schronisko ogrodzone w pełni z trzech stron. Czwarta zewnętrzna, czołowa strona jest tylko częściowa. Ponieważ będzie to ogrodzenie w innej formie na tym przodzie stało. Mamy wytyczone już miejsca parkingowe. Zostało to przeprojektowane. Mamy pozwolenie na budowę. Także w tym roku jeszcze powinny być wylane pierwsze fundamenty pod główny budynek i może uda się w przyszłym roku w drugim etapie wylać drugi fundament pod drugi budynek, czyli pod szpital i wtedy mogą już nastąpić równolegle wiele prac mniejszych, które możemy wykonać we własnym zakresie i docelowo na trzecim etapie będzie ustawienie tylko tych dwóch budynków i będziemy mogli już to schronisko oddawać. Tak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Radny Marek Wieland

- Bardzo dziękuję za odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Ja również dziękuję, nie widzę więcej zgłoszeń, dlatego przechodzimy do punktu dziewiątego. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach. W dniu 9 października bieżącego roku radna Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka otrzymała odpowiedź na zapytania zadane podczas sesji Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej w dniu 25 września bieżącego roku na temat budowy chodników i poprawy bezpieczeństwa na wsi, to jest budowę chodnika w Strzeszkach. W dniu 24 października bieżącego roku radny Artur Forycki otrzymał odpowiedź na zapytanie zadane podczas sesji Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej w dniu 25 września bieżącego roku na temat poprawy bezpieczeństwa na terenie miasta. To jest przejście dla pieszych na skrzyżowaniu ulicy Kochanowskiego i ulicy Chudoby w Środzie Wielkopolskiej. W dniu 29 października bieżącego roku radny Marek Wieland otrzymał odpowiedź na prośbę zgłoszoną podczas sesji Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej w dniu 29 września bieżącego roku na temat otwarcia furtki na Stadionie Średzkim od strony a Centrum. W dniu dwudziestego dziewiątego października bieżącego roku radny Grzegorz Budasz otrzymał odpowiedź na zapytanie zadane podczas sesji Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej w dniu dwudziestego piątego września bieżącego roku dotyczące liczby osób z miejscowości Mączniki Janowo biorących udział w zebraniach sołeckich. W dniu dwudziestego dziewiątego października bieżącego roku radna Małgorzata Wiśniewska-Zabłocka oraz radna Bogusława Deiksler otrzymały odpowiedź na interpelację w sprawie budowy świetlicy w miejscowości Pętkowo. Przechodzimy teraz, drodzy Państwo,

do punktu dziesiątego, wolne głosy i czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie. Widzę pierwsze zgłoszenie, pan Grzegorz Budasz, proszę bardzo.

Radny Grzegorz Budasz

- Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, tak jak wspomniałem w interpelacjach, to teraz chciałbym dokończyć tę moją myśl. Panie Adrianie, dwa miliony złotych, ja wiem, że to jest tylko 1% w naszym budżecie, ale czy to jest dużo czy mało? Bo ja uważam, że dużo, tak? Ale, no niech Pan odpowie. To zależy...

Skarbnik Miasta Adrian Nowak

- Dużo, zawsze dużo.

Radny Grzegorz Budasz

- Dla kogo?

Skarbnik Miasta Adrian Nowak

- Nie. Zawsze dużo.

Radny Grzegorz Budasz

- Zawsze dużo. No więc, drodzy Państwo, to co poruszyłem tu w interpelacjach, to ta firma, jeśli by pospieszyła się, jeśli by dostała pozwolenie na budowę, czy warunki zabudowy na tej działce, na której występuje, to przyspieszyłaby realizację tej budowy o dwa lata. Czyli założmy, że to jest taka, tak bym powiedział, chociażby my przyjęli, że o rok, to dwa miliony złotych prędzej byśmy skasowali pieniądze za podatki. Panie burmistrzu, jakby było 100 biogazowni, ja bym zrozumiał, że ta 101, no czy jest potrzebna, czy nie, ale nie mamy żadnej. My jako mieszkańcy Środy ogrzewamy się tylko z gazu amerykańskiego, ze Świnoujścia, nic więcej. Pan jako gospodarz miasta powinien zapewnić, żeby ludzie w razie działań wojennych, żeby ludzie nie pomarзли. Ja wiem, że my tutaj na tych nizinach nie mamy aż takiego takich warunków, bym powiedział pogodowych, żebyśmy po prostu zmarzli, ale mimo wszystko, co przemawia za? I to szanowni koleżanki i koledzy, powtarzam, byśmy mieli własny gaz. To jest jeden. Dwa. Jeszcze za poprzedniej sesji, za poprzedniej sesji w Ośrodku Kultury rozmawialiśmy i ta firma przedstawiała swoje plany. Na pewno byśmy troszeczkę ograniczyli w okresie wiosennym i jesiennym zapach intensywny, który się wydziela z pomiotu kurzego, bo to po prostu jednak nie byłoby uciążliwe, bo rolnicy dostaliby produkt już przerobiony, gdzie ta siarka by była już wykorzystana do tego biogazu. Kolejna rzecz, która jest, no to panie burmistrzu, przez 6 lat płacimy obcej firmie za składowanie masy zielonej na dawniejszych terenach po gospodarstwie szkolnym, tam gdzie były silosy i płacimy za to, że możemy tam składować masę zieloną, a zaś później no ją gdzieś tam przewożymy, wywozimy. Kiedyś mi pan powiedział, że coś takiego planujecie zrobić gdzieś tam przy oczyszczalni ścieków. Nie ma, nie ma na to, nie ma żadnej szansy na to, żeby wy, żeście coś takiego uzyskali. Tu może pan naczelnik Antkowiak powie, czy mamy szansę na to, żebyśmy uzyskali, żebyśmy tam w tym miejscu nie składowali i nie płacili w nieskończoność prywatnemu inwestorowi dzierżawy. To jest kolejna rzecz, że to, co powiedział na poprzedniej sesji ten pan prezes, że masę zieloną byśmy mogli odstawić, byśmy mogli odstawić tam do tej biogazowni. Prezes Usług Komunalnych sam potwierdził, że to są jednak dość duże koszty, gdzie byśmy mogli zejść, gdzie byśmy mogli zejść z tymi opłatami, które do Witaszyc musimy jednak płacić. Wartość inwestycji, wartość inwestycji gdzieś około 250 milionów. Te 250 milionów, to drodzy Państwo, musicie zrozumieć, że może pół miliarda kosztuje budowa Bałchemii, ale tam złotówka z budowy tej Bałchemii nie zostaje na rynku średnim, bo tam nie robią lokalne firmy, tam robią konsorcja, tam robią firmy gdzieś z zewnątrz, gdzie te pieniądze nie zostają. Tutaj myślę sobie, że część tych prac, które by były wykonywane, jednak by były wykonywane tutaj lokalnymi rzemieślnikami czy

właścicielami firm. Kolejna rzecz, która, panie burmistrzu, jest też bardzo ważna, to jest po prostu rolnicy mieliby zbyt, można by było w dobie, gdzie jest nadprodukcja, rolnicy by mieli zbyt, mogliby produkować tą masę zieloną, tam w postaci tej kukurydzy, czy siał i też odstawić, i to myślę sobie, że ta biomasa by też tam była odbierana. No i jedno co, panie burmistrzu, chciałbym, no to chciałbym, żebyśmy tego inwestora jednak przytrzymali na tym terenie, bo nie ukrywam, że gdzieś jeszcze są pomysły na to, żeby jednak się przenieść do gminy sąsiedniej, do gminy Krzykosy. Mają tam też jakąś działkę. Chciałbym, drodzy Państwo, koledzy i koleżanki, żebyśmy, jeśli ktoś ma jeszcze jakiś wpływ na pana burmistrza, to żebyśmy zrobili wszystko, żeby ta inwestycja jednak ruszyła jak najszybciej. Panie burmistrzu, ta działka, która teraz jest i ona jest dalej od wioski, czyli nie będzie przeszkadzać mieszkańcom, to jest jedno, inwestor zadeklarował, że wybuduje własną drogę z drogi 11. Myślę, że tutaj po prostu tych czynników, które by spowodowały, że jednak będziemy za, w skali, jakbyśmy popatrzyli, będzie więcej. Ja tylko wymieniłem to, co mi jako takiemu gościowi, który gdzieś widzi i zależy na przyszłości, no to myślę sobie, że powinniśmy zrobić, panie burmistrzu, wszystko, żeby jednak ta inwestycja zaczęła się jak najwcześniej u nas i żeby to było u nas. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję. O głos prosił Pan burmistrz Paweł Wullert.

Paweł Wullert Zastępca Burmistrza Miasta

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Wysoka Rado, Panie Radny, u nas oczywiście na terenie gminy są już biogazownie. To nie jest prawda, że ich nie ma, ale są o wiele mniejsze i nie wymagają transportów, które są narażone na to, żeby te odory po drodze rozsiewać. To po pierwsze. Po drugie wiele firm interesuje się terenami w gminie Środa pod kątem właśnie biogazowni. Sam w zeszłym tygodniu miałem przedstawiciela jednej z firm, który przyszedł przygotowany z mapą kilku, a może nawet kilkunastu potencjalnych działek w gminie Środa, które jego zdaniem nadawałyby się na ten cel i to nie był jedyny, jedyny przedstawiciel firmy, która biogazownie chce postawić właśnie u nas. Także takie wizyty się zdarzają regularnie, tak samo i z wiatrakami, i z innymi takimi inwestycjami, które niekiedy budzą spore kontrowersje. To jest jedno. Jeśli chodzi o tą biogazownię, czy biometanownię, o której Pan mówi, to żadna procedura tak naprawdę jeszcze się nie zakończyła. Cały czas od 2000 roku jest plan zagospodarowania przestrzennego, który nie zakazuje takiej instalacji, więc tak de facto cały czas gdzieś tam ta możliwość pozostaje. Jeśli chodzi o tą działkę, o którą inwestor zabiega, tam mamy taką sytuację, że procedury cały czas trwają, starają się o decyzję środowiskową, która gdzieś tam się przeciąga. Jeśli chodzi o budowę tej drogi, to z tego co wiem też nie mają jeszcze pełnej zgody dróg krajowych, żeby taką drogę dobudować, że tak powiem i skrzyżować z drogą krajową. Także te procedury cały czas trwają i de facto nic nie jest zamknięte i wszystko podlega analizom. I ja akurat nie widzę tutaj zagrożenia jakiegoś takiego, które nie wiem, miałoby na 100% zahamować inwestycję albo ją dozwolnić. Nie wiem czy pan pamięta jak omawialiśmy tutaj na tej makiemie plan ogólny, to też przecież wtedy panu mówiłem dokładnie to co teraz, że te procedury trwają, że jest plan zagospodarowania przestrzennego, że są wnioski na te działki, że jest ponad 100 wniosków i my to wszystko procedujemy i staramy się wybierać jak najlepsze możliwości wyjścia z sytuacji. Wiele z tych wniosków też się nawzajem wyklucza. Wiele jest też działek, które już mają jakieś tam dokumenty planistyczne wyrobione i myślę, że trzeba z jak największą ostrożnością podchodzić do tych tematów, żeby tak jak pan burmistrz mówił, nie okazało się za chwilę, że na naszym terenie mamy kilka czy kilkanaście potencjalnych biogazowni w różnych miejscach i tylko transport będzie gdzieś tam cały czas obok

mieszkańców przejeżdżał i po prostu zakłócał im czy to spokój związany z ruchem, czy tymi zapachami, które mimo wszystko się mogą za takim transportem unosić. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję, ad vocem Grzegorz Budasz.

Radny Grzegorz Budasz

- Panie burmistrzu, ja rozumiem, ale pewnie pan nie słuchał albo nie słyszał to, co ja powiedziałem. Przecież te miliony kur już są wśród, tutaj wokół nas i ten transport, on już się odbywa. Ja chcę powiedzieć, że teraz odbywa się i jest składowane gdzieś na polach i w tym okresie, gdzie można ten obornik wyrzucać, no to jest wyrzucany, a później, tak jak powiedziałem, w okresie wiosennym i letnim bardzo ten odór przeszkadza nam w życiu. Myślę sobie, że jeśli powstanie ta biogazownia, to na pewno o 50% tego zapachu będzie zlikwidowane, bo on tu z tej strony, przez środek raczej nie pójdzie. Także, że tutaj też patrzymy pod tym kątem. Pod kątem drogi to tak jak pan powiedział, ja tutaj na tym się nie znam, ja zadałem pytanie panu burmistrzowi, ale pod kątem warunków środowiskowych to ta działka, o którą tutaj wystąpili panowie, to ta działka, ona już jest jakby na ukończeniu tych warunków środowiskowych. Zaznaczam Państwa, że warunki środowiskowe i warunki wodnoprawne, to jest tam, czy nie ma bociana, czy jakiejś żabki, czy czegoś, trwa bardzo długo. I oni na tą działkę, którą tutaj by chcieli pobudować, bo ta druga działka, która jest, no to oni nie potrzebowali tutaj nas o nic pytać, bo to jest, oni tylko występują do, do Starostwa o pozwolenie na budowę, i praktycznie mogą budować. Z tym, z tym, że ta druga działka jest bliżej wsi, Aniu ty powinnaś po prostu tutaj też o to zabiegać i dowiedzieć się jak to będzie wyglądać, jest bliżej wsi i panie burmistrzu, ta druga działka to w zasadzie ich to nie interesuje, bo oni wybudują i mogą korzystać z tej drogi nietrzechanowskiej takiej jak teraz jest. Chyba, że, że my im zakazemy, że, że tam nie będzie jeździć transport powyżej tam 30 ton czy 25. I to jest wszystko. Ale ona będzie bardziej uciążliwa, ta instalacja, jeśli by była wybudowana tutaj. Ja tylko tyle i aż tyle, tak jak powiedziałem. Ja tylko pytam i tutaj myślę sobie, że nie ma co od razu na siebie się unosić, tylko po prostu zrobić, zrobić wszystko i powiedzieć zaś później tym przyszłym radnym, którzy będą po nas, że my z tej strony zrobiliśmy wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję. Kolejne zgłoszenie to pan Wojciech Ziętkowski, proszę bardzo.

Radny Wojciech Ziętkowski

- Panie Przewodniczący, Państwo Burmistrzowie, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Państwo, ja tutaj można powiedzieć zainspirowany wypowiedzią kolegi Grzegorza chciałbym również tutaj kilka słów od siebie dołożyć do tej sprawy. Myślę, że tych argumentów, które z punktu widzenia gospodarczego, ekonomicznego i podatkowego, mój przedmówca przedłożył. No niestety, można powiedzieć, tak troszeczkę z obawą słyszałem wypowiedź pana burmistrza, która można powiedzieć, no taka była troszeczkę emocjonalna tak wskazywała, jakby już może daleko interpretuje, jakby tutaj władze samorządu naszego nie były mocno zainteresowane w tym, ażeby ta inwestycja powstała. Być może, że się mylę. Mam nadzieję, że się mylę. Natomiast zdaję sobie sprawę, że zagadnienie jest bardzo złożone ze względów społecznych i medialnych. Natomiast jeżeli jesteśmy w tym momencie na etapie opracowywania planu ogólnego zagospodarowania gminy, to myślę, że w związku z tym, że na tej działce, w której w tej chwili są procedowane sprawy związane z wydawaniem decyzji środowiskowych, prawdopodobnie z punktu widzenia dzisiejszego prawa i prawa dotyczącego wydawania warunków zabudowy, myślę, że nie ma takiej możliwości, może się też mylę, żeby wydać tego typu decyzję, natomiast w związku z tym, że to przedsięwzięcie

jest bardzo poważne i finansowo, ale też można powiedzieć w ujęciu tym fizycznym, tak jak kolega tu powiedział, że będzie ta inwestycja generowała szereg różnego rodzaju korzyści ze względu na przedsiębiorstwa, które lokalnie pracują i działają. Natomiast chciałbym taki apel do pana burmistrza, do ewentualnie też Wydziału Geodezji skierować o tym, żeby gdy przyjdzie taka propozycja i uwagi do tego planu ogólnego miejscowego, żeby pochylić się nad tym, czy można te zapisy zmienić na tyle, ażeby otworzyć drogę i ścieżkę do tego, żeby mogła w przyszłości tego typu inwestycja zaistnieć. Nie podzielam obawy, panie burmistrzu, co do tego, że no tak myślę, że przewidywanie, czy będzie 100 biogazowni, no my dzisiaj nie wiemy, być może, być może będą, ale na ten moment no zasadniczo moglibyśmy się tak cofnąć i historycznie powiedzieć, że pamiętam podobną dyskusję 20 lat temu, która była zainicjowana koniecznością wybudowania czy powstawaniem sklepów, jak to mówimy ogólnie, marketów w Środzie. No nie budziło to zachwyty wielu średzian wtedy, no bo rzecz oczywista, że to powodowało ogromną konkurencję dla małego handlu. Myślę, oczywista oczywistość, natomiast ja takie przedstawiałem argumenty, że większość średzian już korzysta z zakupu w marketach, bo jeżdżą po prostu czy do Swarzędza, czy do Poznania, a chciałem, żeby nie tracić czasu, pieniędzy na przejazd, a podatki, żeby zostawały w Środzie. I obawiam się, żebyśmy nie doprowadzili do takiej sytuacji, jak tutaj przedstawił kolega Grzegorz, że będzie biogazownia i będzie cieszyć budżet np. naszej zaprzyjaźnionej gminy Krzykosy w poważnej kwocie, a my będziemy, że tak powiem mieli z tego tyle, że będziemy mieli i tak ten transport jak tutaj było powiedziane tego substratu po terenie gminy i nikt na ten moment nie odczuwa, a kolega zwrócił uwagę, że problemem staje się właśnie rozrzucanie tego pomiotu, tego obornika w okresie czy to wiosennym, czy jesiennym a polach i wtedy większość z nas jak gdyby odczuwa, że ten pomiot tutaj został rozrzucony, nie jest to przyjemne. Bywają sytuacje, że jeżeli ten wiatr na miasto wieje w tym momencie, to mamy nawet przypadki omdleń z tego tytułu i myślę, że to jest też argument, że tego typu historie przeszłyby, proszę Państwa, do historii, no bo na tym właśnie ta działalność ma polegać, żeby z tego pomiotu to, co jest korzystne dla tego biogazu wyciągnąć. I była tu propozycja ze strony potencjalnego inwestora, ażeby, czy to radni, którzy nie znają tych zagadnień, czy mieszkańców, którzy są zaniepokojeni na przykład tego terenu znajdującego się w okolicach projektowanej inwestycji, ażeby pokazać jak to funkcjonuje. Inwestor jest chyba gotowy pokryć koszty tego typu przedsięwzięcia, także być może, że warto by było że tak powiem dotknąć, zobaczyć, posłuchać i samemu wyciągnąć wnioski. Przypomnę proszę Państwa, że podobna dyskusja toczyła się dotycząca biogazowni w miejscowości między Środą a Jarosławcem, niestety nie doszła do skutku ta inwestycja, a szkoda, bo oczywiście oprócz tego, że byłyby to poważne wpływy finansowe do budżetu gminy, proszę Państwa, to również mielibyśmy mniejsze oddziaływanie odorowe, zapachowe z tego tytułu, no bo, że tak powiem w tym momencie ten obornik trafia często na przyzmy lub również później bez odgazowania zostaje rozestany, rozsiany po polach i również czasami powoduje nieprzyjemne wrażenia. Także myślę panie burmistrzu, że pan nie jest przeciwny, tylko ja może tak jakoś odebrałem, może nieszczęśliwie rozumiejąc, czy niewłaściwie rozumiejąc pana wypowiedź, chciałbym, ażebyśmy tak sobie nad tą inwestycją nie przechodzili do porządku dziennego, bo te dwa miliony kolego Grzegorzu to być może w skali naszego budżetu to może nawet nie jest jeden procent, ale te dwa miliony, proszę państwa, to byłyby środki, które by można bezpośrednio przeznaczyć na rozwój i poprawę funkcjonowania naszej gminy. Także z mojej strony to tyle. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję o głos prosił Pan Burmistrz Piotr Mieloch. Proszę bardzo.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch

- Panie Przewodniczący, Panie Panowie Radni, Szanowni Państwo, Panowie Radni. Rozumiem, że jest to jakaś forma powiedzmy lobbyingu za tego rodzaju inwestycjami, natomiast ja tak jak powiedziałem, z wielką ostrożnością podchodzimy do tego rodzaju instalacji i do wydawania decyzji czy zgód na działalność tego rodzaju instalacji, ale to jest i tak wszystko obarczone przepisami prawa i różnego rodzaju zgodami, które inwestorzy, którzy chcą inwestować na terenie gminy Środa w tego rodzaju instalacje muszą spełnić. To jest jakby pierwsza sprawa. Odbijając trochę piłeczkę, bo myślę, że to też jest ważne, bo my się skupiamy jakby tutaj na jednej stronie, ale jest jeszcze druga strona tak. Ludzie, którzy mieszkają wokół tego rodzaju instalacji mają też swoje grunty, mają swoje posiadłości i tak dalej. Pytanie moje jest zasadnicze, kto na tym straci. Oni na pewno, bo tego rodzaju instalacja w bezpośredniej bliskości zabudowań powoduje automatycznie, że właściciele działek, którzy nie wiem mieszkają w pobliżu z pewnością stracą na tym. Ale to jakby jest tylko rzecz, która jest rzeczą jakby poboczną ze względu na to, że my jakby działamy w pewnego rodzaju ramach prawnych i w tych ramach się obracamy, jeśli inwestor otrzymuje wszystkie niezbędne zgody i zapewnia pełną infrastrukturę do funkcjonowania tego rodzaju instalacji, to oczywiście z dużą powagą podchodzimy do takich wniosków, ale tak jak tutaj pan burmistrz Wullert powiedział wcześniej, nie ma jeszcze wszystkich zgód. My nie wiemy, który będzie ten transport prowadzony, nie ma zgód na, czy nie ma drogi wybudowanej, nie ma zgód na tą drogę w tej chwili z tego co mi wiadomo jeszcze pełnych, żeby oddzielną drogą ten substrat do instalacji dojeżdżał. Mógłbym powiedzieć równie dobrze w ten sposób, że gmina Jarocin też ma miliony złotych podatków z tytułu wysypiska śmieci, które się znajdują na jej terenie, ale niekoniecznie tak naprawdę to wysypisko jest dobrze przyjmowane przez mieszkańców okolicznych wsi i miejscowości, które się wokół wysypiska znajdują. Wiecie Państwo tego rodzaju instalacje zawsze będą budziły kontrowersje. Jeśli instalacja działa prawidłowo, to nie powinna wydzielać żadnych odorów i zapachów. Jeśli instalacja jest, nie wiem, uszkodzona albo może zostać uszkodzona, to zawsze powoduje uciążliwości i trzeba mieć jakby taką świadomość, wybierając stosowne miejsce na tego rodzaju działalność. Tak jak już tutaj też Pan Burmistrz wcześniej wspominał, Pan Burmistrz Wullert, w gminie Środa takich pozwoleń w latach ubiegłych było wydane kilka i te instalacje mogłyby się budować, ale też niekoniecznie my jako władze czy wykonawcze, czy uchwałodawcze, mówię tutaj o Radzie, mamy się zgadzać na każdą jedną instalację, czy operatora, który będzie chciał wybudować taką instalację, no musimy mieć Szanowni Państwo tą świadomość, że zgoda wydawana na podstawie, nie wiem, warunków zabudowy, czy planu zagospodarowania przestrzennego, to jest zgoda wydawana na wiele lat i trzeba mieć tą świadomość, że wokół po prostu takiej wózetki, czy wokół, wokół tego gruntu, który jest przeznaczony na tego rodzaju działalność, zamykamy pewne możliwości, no bo nie sądzę, że ktoś po prostu świadomy tego, że wybuduje się przy biogazowni podejmie taką decyzję, nie, i wybuduje sobie dom, no bo ja na przykład bym tego nie zrobił. Myślę, że to też trzeba mieć zawsze z tyłu głowy, bo trzeba brać pod uwagę wszystkie strony postępowania, a nie tylko stronę inwestora i tych potencjalnych zysków, które mogą się pojawić, a mogą się nie pojawić. Bo też trzeba mieć tą świadomość, że wydanie WZ na danego inwestora nie oznacza, że on wykona tą inwestycję. Taki grunt uzbrojony w taki dokument, musicie Państwo mieć świadomość, on natychmiast zyskuje ogromną wartość. I

jeżeli ja taki dokument sprzedam z tym gruntem, to mogę zarobić wielokrotnie więcej niż ten grunt był warty przed tym dokumentem. I weźcie to Państwo też pod uwagę czasami, bo takie, takie rzeczy to my już też znamy, że zmieniają się właściciele tak, że ktoś uzyskuje pozwolenia, zgody i potem po prostu zmienia się właściciel danej, danej nieruchomości, ale ta nieruchomość jest już uzbrojona właśnie w ten dokument, więc my bierzemy wszystkie strony pod uwagę, także tą finansową, która nie jest bez znaczenia, nie jest obojętna, bo tak jak pan radny powiedział jeden i drugi to są spore środki finansowe, które można zainwestować, ale też bierzemy pod uwagę wszelkiego rodzaju decyzje, pozwolenia związane z decyzjami też środowiskowymi, z mieszkańcami. Ta dyskusja na pewno się jeszcze przetoczy, to ona się przetoczy nie raz, bo musicie mieć Państwo świadomość, że to nie jest tak, świadomość, że to nie jest tak, że cała społeczność lokalna się na to zgodziła. Nie, nie, tak nie jest. Tam się odbyło spotkanie, ale w tym spotkaniu z tego co ja wiem nie brała ilość jakaś, jakaś duża ilość mieszkańców, a to pewnie będzie miało miejsce i na pewno taka dyskusja na pewno jeszcze się przetoczy. Także jest szereg aspektów, które trzeba brać i trzeba podchodzić z dużą ostrożnością do tego rodzaju instalacji, tym bardziej, że tak jak powiedział też pan burmistrz Wullert wcześniej, takich inwestorów przychodzi do gminy Środa sporo i do innych gmin również. A dlaczego oni przychodzą, bo w innych gminach też z dużą ostrożnością podchodzą do tego rodzaju instalacji, tak samo jak się podchodzi z dużą ostrożnością do instalacji wiatrakowych, które zamykają możliwości zabudowy mieszkaniowej, w dużym promieniu od wiatraka i ten który ten grunt pod wiatrakiem sprzedaje czy dzierżawi on zarobi to się zgadza. Gmina dostanie z tego tytułu podatek ale wielu właścicieli gruntów wokół straci bo nie będzie mogło z tym gruntem poza tym że będą to grunty rolne czy ewentualnie pod jakąś zabudowę gospodarczą, ale już na pewno nie pod mieszkaniową. Także musicie państwo też mieć tą świadomość. To jest duża komplikacja tych przepisów związana z tymi instalacjami, ale tak jak powiedziałem my nikomu drogi nie zamykamy, ale z dużą ostrożnością podchodzimy do takich inwestycji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos z państwa radnych. Nie widzę, czy ktoś z Państwa obecnych na sali. Nie widzę jedno zgłoszenie. Dwa zgłoszenia widzę. Także proszę bardzo, może w kolejności zgłoszenia, proszę bardzo.

Pan Michał Waszak

- Dzień dobry, moje nazwisko Waszak Michał, czyli instruktor, który finalnie nie otrzymał pozwolenia na zgodę powrotu na Pływalnię Miejską w Środzie Wielkopolskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Ja tylko chciałem zapytać Panie Michale, bo tak możemy się już teraz zwracać, bo już przedstawił nam się Pan. No z czym Pan do nas przychodzi dzisiaj?

Pan Michał Waszak

- W dniu dzisiejszym przechodzę z informacją, że 1 października otrzymałem informację od Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej o pozwie skierowanym przez Zakład Gospodarki Komunalnej. Dokładny artykuł to są pomówienia z czym się przyznam szczerze liczyłem. I chciałbym zauważyć, że biorąc pod uwagę cały przebieg od złożenia mojej pierwszej petycji, stworzenia Komisji do skarg wniosków i zażaleń i i jeszcze nie pamiętam dokładnie czego. Po sam finał teraz w sądzie, dalece zostało naruszone moje zaufanie do Państwa jako radnych, biorąc pod uwagę jak to wszystko przebiegało, jak przebiegała chociażby sama komisja, gdzie była doskonała okazja, żeby skonfrontować moją opinię, jak i opinię zarządzającą, zarządzającego Zakładem Gospodarki Komunalnej Pana Dyrektora Waldemara Owczarzaka. Wystarczyło go tylko o tej komisji poinformować, jak jej nieobecność kolejnego dnia na

Radzie Miejskiej, co dla mnie było ewidentną grą na zwłokę przewodniczącego tej komisji pana Krzysztofa Niemczala, po sytuację, w której jedna z członków tej komisji wstrzymała się od głosu, stwierdzając, że ona nie jest zorientowana w sytuacji tak dokładnie i nie chciałaby głosować za lub przeciw. Jako mieszkańca Środy no niestety troszkę jest to dla mnie bulwersujące, że mogliśmy zapobiec, bo mieliśmy na to naprawdę dużo czasu to było pół roku od pierwszej złożonej petycji do końca września, gdzie ta petycja ze względu na w związku z powołaną uchwałą została uznana za bezzasadną, co moim też zdaniem można było zrobić, bo to były na podstawie regulaminów uchwał z lat 1990-2018. To było wiadomo już 28 marca, w momencie, w którym złożyłem pierwszą petycję. Nie potrzebowaliśmy na to, jeżeli uważamy się za osoby kompetentne, pół roku, żeby uznać, że ta petycja była bezzasadna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Od którego momentu liczy Pan okres pół roku?

Pan Michał Waszak

- To była pierwsza petycja, którą złożyłem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Petycja od momentu, kiedy złożył Pan pierwszą petycję, rozumiem, że pół roku mija w momencie, w którym teraz jesteście tutaj.

Pan Michał Waszak

- 29 września, gdzie ona została uznana za bezzasadną finalnie. Mimo, że przez komisję po długiej i zawilej dyskusji została ona finalnie głosowaniem 2 do 0 uznana wstępnie za zasadną, potem finalnie została uznana za bezzasadną. Było wiele okazji, żeby tak samo jak ja tu występuję dzisiaj po raz piąty, usiadł obok mnie dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej, który też podświadomie został przez przewodniczącego przynajmniej dwa razy wywoływany i nigdy jakby nie podjął tej dyskusji publicznie. Z moich odczuć, jeżeli chodzi o spotkania, gdzie ja byłem też zapraszany przez dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej, koło merytoryki te spotkania to nawet nie stały. One były pokazywane, pokazywaniem tylko i wyłącznie mojego miejsca w szeregu jako osoby, która powiem tylko, bo tutaj był bilans pana wiceburmistrza Pawła Wullerta, że mamy dziurę półtora miliona rocznie, znacząco dokładamy do tego interesu jakim jest pływalnia miejska w Środzie Wielkopolskiej. Ja jako osoba, którą...

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Proszę sobie wejść Panu w zdanie. Panie Michale, rozmowa z Panem już ta, która w formie korespondencji tej petycji, którą Pan składał i informacji, które dotyczyły tych błędów formalnych, właściwie toczy się rzeczywiście dosyć długo, ale mam wrażenie, że temat przez Radę i to nie w wyniku ani opieszałości, ani rzeczy związanych z niechęcią, myślę, że został wyczerpany. Mam nadzieję teraz na krótką jakby informację i taką myślę streszczenie, daję panu myślę ograniczenie czasowe, bo tak sobie myślę, że nie nazywajmy tego tak dosłownie, natomiast Panie Michale, skoro wskazywaliśmy miejsca, bo na początku gdzieś nasze kompetencje, o których Panu powiedzieliśmy, które przytoczyliśmy, nie były kompetencjami, które do nas należą, czyli te rozstrzygnięcia powinny pomiędzy zakładem gospodarki, który był jakby może nie tyle pana pracodawcą, co podpisywał z panem umowę na działalność, którą pan prowadził na basenie, mógł pan skierować do sądu. Pomylił nas pan z sądem. Myślę, że to jest generalnie kwestia jest tego typu, że odpowiedzialność za niektóre decyzje nie do nas należy. Natomiast kwestia jest tego typu, że sytuacje związane z brakiem zatrudnienia i komisji. Ja myślę, że tutaj gwoili usprawiedliwienia pana Krzysztofa Niemczala, po tej komisji, która się odbyła, bo pamiętam, że równolegle odbywały się dwie

komisje. Komisja Wspólna z tego, co dobrze pamiętam i Komisja Skarg Wniosków i Petycji odbywała się w sali obok tutaj, na której był Pan obecny i było tam jak dobrze pamiętam, bo również gdzieś w trakcie tej komisji byłem obecny przez chwilę, było tam trzech radnych, a jak dobrze rozumiem i pamiętam, ale chcę o potwierdzenie ze strony pana Krzysztofa Niemczala, komisja składa się z pięciu osób, tak?

Radny Krzysztof Niemczal

- Tak, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- O tej komisji, o której rozmawiamy, było wtedy obecnych trzech. Dobrze pamiętam. W wyniku rzeczy, które jeszcze przed tą komisją zostały zgłaszane, ta nieobecność nie jest... Znacząco uważam, że jest przez pana źle zinterpretowana i wydaje mi się, że to, co tutaj powiem, a mówię w sposób szczerzy, nieobecność pana Krzysztofa Niemczala była zgłaszana dużo wcześniej. Był to wyjazd związany z chyba wizytą u lekarza, jak dobrze pamiętam. Bo to były dwie sytuacje, o której pan mi mówił. Znacząco ja wiedziałem o tym, że pana Krzysztofa nie będzie, natomiast jego osoba na sesji była i w związku z tą petycją według mnie bardzo potrzebna i jego obecność była zasadna, dlatego po prostu w wyniku takich sytuacji, całą tę sytuację przeczuciliśmy na termin późniejszy. Wszystkie te rzeczy, które Pan nam wytyka odnośnie opieszałości, odnośnie braku kompetencji, odnośnie tego, że nie zostały poinformowane osoby, które mogłyby być obecne w trakcie tej komisji, jak chociażby pan dyrektor Owczarzak. Wydaje mi się, że też skłaniało mnie jako przewodniczącego do tego, żeby tej uchwały w danym momencie nie wywoływać ze względu na to, że nie mieliśmy pełnej informacji, a uważałem, że warto było, abyśmy mogli skonfrontować te dwie rzeczy. W formie pisemnej dostaliśmy odpowiedzi, w formie jakby wizytacji też mojej w zakładzie gospodarki komunalnej, dowiedziałem się o sytuacjach, które tak na dobrą sprawę utwierdziły mnie w przekonaniu, że te kompetencje, o których pan mówi, które chciałby pan przerzucić na nas, a ja jako, by my, a ja jako przewodniczący Rady Miejskiej miałbym przerzucić na burmistrza i odpowiedzialność za ewentualne zatrudnienie osoby i przychylenie się do zatrudnienia osoby, która rzeczywiście pod względem prawnym wydaje mi się, że wątpliwe jest, by mogła pracować na publicznej placówce. Wydaje mi się, że było na tyle, no nienależące do nas, że już Panu tyle razy wyjaśniałem, że miejscem, w którym mógł Pan rzeczywiście walczyć o swoje prawa jest sąd. Ja nie zmieniam tego faktu, bo uważam, że kompetencje i to mówię Panu uczciwie, patrząc na Pana, bo skupiając się na tym, co chciałbym Panu powiedzieć, żeby było to konkretne, no właściwie chciałbym, żeby Pan zdawał sobie sprawę, że muszę powtórzyć się w tym, co już wcześniej zostało wypowiedziane. Sąd jest właściwym miejscem do tego, żeby pan rozstrzygał swoje prawa. Wszystkie pomówienia, które związane są z Pana strony, a uznane jako pomówienia z osób, które Pana zatrudniały, czy dawały Panu możliwość zatrudnienia, spowodowały, że jak wiem, został skierowany pozew do sądu. Dlatego, Szanowny Panie, ja nie jestem autorem tego pozwu. Nikt z radnych, którym Pan zarzuca to, że jesteśmy niekompetentni czy nie wywiązujemy się ze swoich obowiązków, wydaje mi się, że to nie jest to miejsce. Wydaje mi się, że Pan również traktuje nas tutaj, no pewnego rodzaju analogię można gdzieś odnaleźć, bo mamy możliwość transmisji. To jest transmitowane w Internecie, więc jakaś sytuacja związana z... z nie wiem, reportażem śledczym, tutaj może mieć miejsce i można to mylnie w ten sposób odbierać, natomiast również to nie jest nasza kompetencja i takie nie jest zadanie rady. My panu już wskazaliśmy te miejsca, dopełniliśmy w odpowiednim momencie, utwierdziłem się u pani mecenas jednej, drugiej i rzeczywiście wszystkie te formalności, które związane są z petycjami, które Pan do nas kierował, były w odpowiednim czasie, były

na nie, były odpowiednie reakcje i w odpowiednim czasie na to, co Pan do nas pisał. Natomiast cały czas podtrzymuję sytuację, my nigdy Panie Michale, ale to musimy jeszcze raz sobie powtórzyć i ja myślę, że ten temat już zakończymy tutaj dzisiaj, bo rozumiem, że teraz biorąc sobie wszystkich na świadków i nawet tych, którzy z państwa nas oglądają, a są jakby pana klientami, bo rozumiem, że oni rodzice, o których pan przywołuje cały czas, również nas oglądają, uświadomią sobie, To nie do nas należy sytuacja rozpatrzenia tej sytuacji, która jest dla pana taka sporna, tylko rzeczywiście miejscem jest sąd. Panie Michale, my nie jesteśmy również reporterami śledczymi. Ja nie jestem, nie wiem, nie chcę, mam na końcu języka imię i nazwisko jednej z pani reporterek, która w telewizji publicznej prowadzi program. Ja też nie jestem lekarzem, który uzdrowi sytuację, które są sporne. Nie wystawię panu recepty. Jedyną receptą, która jest na to wszystko, to jest rzeczywiście rozstrzygnięcie sytuacji spornej pomiędzy Zakładem Gospodarki Komunalnej, a panem Owczarzakiem i Panem na etapie sądu. To mi się wydaje, że ten temat według mnie jest już wyczerpany. Ja chciałbym i życzyłbym sobie tego, żeby publicznie nas pan nie obrażał, bo rzeczywiście można manipulować informacjami, nie będąc w pełni prawdziwym w tym, co jest napisane, ponieważ my dokonaliśmy wszystkich formalności w odpowiednim czasie. Zarzuca nam pan to, że jedni... na jednych korzyść działamy szybciej, a Pan cały czas jest poszkodowany. No rzeczywiście. Szanowny panie, jeśli chciałby Pan coś powiedzieć, to myślę, że dam Panu jeszcze dwie minuty na wypowiedź. Chciałbym też, żeby Pan potraktował tą wypowiedź poważnie. Jeśli ktoś z państwa radnych będzie chciał zabrać głos, to oczywiście jak najbardziej. Natomiast ja uważam, że cała ta sytuacja, o której nam Pan mówi, w wyniku tych rzeczy, które już tutaj Panu powiedziałem, jest wyczerpana i dlatego myślę tutaj słów, które wypowiedziałem chwilę wcześniej. Oddaję panu głos, dam Panu dwie minuty. Proszę wypowiedzieć się. Jeśli ktoś z radnych będzie chciał się wypowiedzieć, to jak najbardziej proszę o zgłoszenia. Natomiast widzę tutaj już jedno zgłoszenie Pani Agnieszki Ożgi, ale Pani Agnieszko, może pozwolimy Panu Michałowi na te dwie minuty wypowiedzi, a później pozwolę Pani na odpowiedź. Proszę bardzo.

Pan Michał Waszak

- To na początku chciałbym zauważyć, nie ograniczać, przede wszystkim prosiłbym o nieograniczanie czasu mojej wypowiedzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Panie Michale, ale nie, nie, nie.

Pan Michał Waszak

- Chciałem zauważyć, że państwo są tutaj dla mnie, a nie ja dla państwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Szanowny panie, my przez wiele czasu, który ostatnio na sesjach poświęciliśmy Panu, na komisjach, przychodzi Pan dokładnie z tym samym tematem i zastanawiam się i dlatego... To jest to teoretyczne ograniczenie czasu. Rozumiem, że to może być takie właściwie, nawet mogłaby to być forma umowy dżentelmeńskiej, ale Pan czuje się ograniczony. Ja natomiast uważam, że ja czuję się już myślę, że zniesmaczony całą tą sytuacją ze względu na to, że możliwość wypowiedzi i reakcji na to, czego tematem się zajmujemy była już, dlatego to ograniczenie jest wymuszone Pana podejściem do tego i proszę mi nie wmawiać, że ja odbieram Panu głos, bo ja tego nie zrobiłem ani razu. Nie wiem, czy Pan zwrócił uwagę na to, co działo się na poprzedniej sesji, że wszedłem, w rozmowie, która toczyła się między Panem a Burmistrzem, żeby zareagować na to, że nie taka forma rozmowy ma miejsce na sesji. Dlatego proszę potraktować poważnie moje słowa. Dwie minuty i myślę, że wyczerpie Pan temat.

Pan Michał Waszak

- No to założmy hipotetyczne, że burmistrz powołuje mnie na stanowisko dyrektora i rozumiem, że jeżeli burmistrz już powoła mnie na stanowisko dyrektora jakiegokolwiek instytucji publicznej, to ja bez jakichkolwiek konsekwencji mogę robić, co chcę, bo nie weryfikuje się tego, co ja robię, tak. Mimo rzeczy, które na niejednej radzie, bo to już jest piąta rada, na której się znajduję, sygnalizowałem pewne rzeczy, chociażby z zaszłością, jak to pani Aneta Wartecka, pani Aneta Wartecka, Kłopot Wartecka określiła z zaszłości. Zaszłość to są trzy lata opóźnienia. Potem jest przekierowanie uwagi na to, że jako własna działalność. No to proszę mi pokazać punkt regulaminu z 17 marca, na podstawie którego zostało mi wręczone rozwiązanie umowy. Jeden punkt regulaminu, z tamtego regulaminu z 17 marca na podstawie, której ja utraciłem pracę w tamtym dniu. Jeden punkt regulaminu 20 maja piękny regulamin nowy, wszystko się zgadza, 17 marca duże braki w regulaminie i dlatego z tego nie są wyciągane wnioski. Słownie uzgadniane rzeczy czy to z dyrektorem czy to z kierownikiem. Brak jakichkolwiek zapisów o chociażby robieniu zdjęć czy wideo. A na podstawie nie wiem czego, chociażby ratownicy raz mi zabraniali robienia zdjęć, raz mi pozwalali, moim klientom zabraniali. Na podstawie czego? Jeżeli w regulaminie nie było nic. To tak samo było z petycjami. Petycja nie spełnia wymogów formalnych, 4-5 petycji po drodze nie spełniają wymogów formalnych. Moja nie wymagała, tak jak burmistrz się odniósł, żadnych nakładów finansowych, nie wiem czemu odniósł się swojej odpowiedzi do nakładów finansowych, moja petycja ze względów formalnych odrzucona, 4, 5, to to jest, to jest, no ja odbieram to wprost jak śmianie mi się w twarz. Inne są, inne petycje nie spełniają wymogów formalnych, a przechodzą do realizacji. No czy to 5 petycji, no proszę, no przecież są rady, są nagrane, można sobie otworzyć, no 5 petycji było, które nie spełniały wymogów formalnych i przeszły do realizacji, do różnych wydziałów. Nie rozumiem. Ja myślę, że bardzo dobrze rozumiem. To, co tu się dzieje między innymi, rozumiem bardzo dobrze. Proszę mi tylko o, to najlepiej jeden punkt regulaminu, który zezwalał na moje zerwanie umowy ze mną w dniu 17 marca. Jeden punkt regulaminu. Jeden punkt regulaminu, który zezwolił dnia 8 marca, Panie Ratownik, na zabronienie mi robienia zdjęcia mojemu podopiecznemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dobrze, dziękuję. Proszę o wyłączenie mikrofonu. Rozumiem, że Pani, myślę, że najpierw w pierwszej kolejności poproszę o odpowiedź Panią Agnieszkę Ożgę o zabranie głosu.

Radna Agnieszka Ożga

- Wysoka Rado, Szanowny Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz. Ja tylko krótko chciałam się odnieść do zarzutów, które mi Pan tutaj stawia. Ja byłam obecna na komisji 25 czerwca 2025 roku. To była jedna petycja, która do nas trafiła, ponieważ jestem w tej komisji. Byłam przygotowana, bo zapoznałam się z materiałami, które otrzymałam. Również zapoznałam się z opiniami osób, które z Panem pracują i To, że byłam przeciwna tej petycji, to nie znaczy to, że Pan będzie mi teraz zarzucał, że byłam nieprzygotowana do tej petycji. Byłam na początku przeciwna, potem się wstrzymałam od głosu. Mam wszystko tutaj wydrukowane, ale nie będę tego teraz czytała, bo to za dużo czasu nam zajmie. To jest wszystko, co chciałam na ten temat powiedzieć. Dziękuję bardzo. Początkowo byłam przeciwna, a później na koniec wstrzymałam się od głosu. I to jest wszystko, co chcę na ten temat powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Bardzo dziękuję. O głos prosiła Pani Aneta Kłopot-Wartecka. Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka

- Panie Michale. Ja mam cały czas takie wrażenie, że Pan naprawdę nie rozumie pewnych rzeczy. Proszę sobie wyobrazić taką sytuację. Ja jestem dyrektorem Urzędu Pracy. Pan wie. I teraz tak. Przyszedłby Pan do starosty, tak jak Pan przychodzi do nas jako do rady, bo akurat u mnie jest starosta, a tutaj my decydujemy, jako rada, czy też burmistrz. I powiedziałby pan staroście, że ja jako dyrektor mam nie podpisywać umowy z jakimś podwykonawcą lub mam podpisywać tą umowę i zmuszałby pan tego starostę do tego, żeby na mnie to wymógł. Każda jednostka, mimo że jest w jakimś, jeżeli stanowimy jakąś taką grupę jednostek samorządowych, każdy ma pewną autonomię, jeżeli chodzi o zatrudnianie, dobieranie sobie współpracowników. Pana petycje zostały dlatego odrzucone, że my nie byliśmy organem upoważnionym do tego, żeby tę petycję rozpatrzyć, bo to nie my jesteśmy osobami, które pana zatrudniają, czy mają jakikolwiek wpływ na zatrudnienie w ZGK. Pan do nas przychodzi, próbuje Pan na dyrektora jednostki, która jest autonomiczna. Ona jest oczywiście w naszym zarządzie, ale proszę... Tak, jest przez nas finansowana, ale na zatrudnienie zgodnie z prawem my nie mamy żadnego wpływu, ani podpisania umów jakichkolwiek. Niech Pan to w końcu zrozumie, bo Pan do nas przychodzi i Pan chce, żebyśmy my wpływali na autonomicznego dyrektora, żeby on podpisywał lub nie umowy. Pan nam powiedział o tym, że jest problem. Myśmy ten problem omówili, bo oczywiście on był do omówienia. Jeżeli Pan uważa, my nie widzimy w postępowaniu dyrektora jakiegokolwiek kryminalnego postępowania. Jeżeli Pan taki problem widzi, to Pan nie może wątkować z nami, powiem już tak kolokwialnie, wątkować z nami tego tematu tylko tak jak powiedział przewodniczący. Pan musi iść do sądu, bo Pan może z nami tutaj deliberować politycznie o gęsiach, że tak powiem, przez 10 lat, ale my nie jesteśmy władni w tym zakresie. Jedyne w czym jesteśmy władni, a właściwie też nie, nawet w powoływaniu dyrektora nie jesteśmy władni jako Rada, więc my nie mamy żadnych kompetencji do tego, żeby wpłynąć. Więc ja nie wiem, my mamy kompetencje, możemy oczywiście, nie wiem, nawet nie my, tylko burmistrz może porozmawiać z panem dyrektorem, ale nie ma wpływu na niego. Nie ma wpływu na jego decyzję, bo on odpowiada autonomicznie za swoje decyzje, tak jak ja jako dyrektor Urzędu Pracy odpowiadam za każdą podpisaną przez siebie decyzję. Jeżeli ja biorę firmę do remontowania łazienek, to ja nie pytam starostę o to, to ja ponoszę odpowiedzialność za tą firmę. Jeżeli ja zatrudniam kogokolwiek na stanowisku, to ja ponoszę odpowiedzialność za tę decyzję, nie mój starosta. To samo jest tutaj i Pan przychodzi do nas i pan, że tak powiem, męczy nam głowy, bo ja, sorry, no ja będę mówiła po prostu już językiem takim dość prostym, bo chyba tak mogę do Pana dotrzeć. Obraża nas Pan na stronach internetowych, bo Pan cały czas, już Pan widzi, że nawet to męczy mieszkańców. Oczywiście ma Pan swoją pewnie grupę ludzi, którzy Pana głaskają i mówią, że jest okej, ale no niech Pan się postawi w naszej sytuacji. Czego Pan od nas oczekuje? Tego, czego nie możemy zrobić? My nie chcemy Panu zaszkodzić, ale my nic nie możemy z tym zrobić, bo burmistrz nie może wpłynąć na dyrektora ZGK w kwestiach, jeszcze tym bardziej pan był, to była współpraca B2B, tak? Firma w firmie, świadczyła. Nawet nie, nawet to nie była B2B, bo Pan był po prostu, no nawet nie był Pan pracownikiem tego, tak? No dziękuję, nie wiem jak Panu mam to lepiej wytłumaczyć, wytłumaczyłam na własnym przykładzie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- No ja myślę, że tutaj jeszcze warto dopowiedzieć, że małe jedno krótkie pytanie. Czy Pan był zatrudniony na umowie o pracę, czy na umowie o zlecenie?

Pan Michał Waszak

- Tutaj akurat idealne pytanie, no bo nie miałem umowy. 12 marca została mi wręczona umowa z datą 31 października 2024 przed ówczesnego kierownika pływalnie miejskiej Mariusza Kułaka, który nie miał swojej kopii.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Ale to była forma umowy o pracę czy umowa cywilnoprawna?

Pan Michał Waszak

- Umowa o pracę.

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka

- Umowa o pracę? To ja zapraszam.

Pan Michał Waszak

- Ale mi się wydaje, że to ma umowę o pracę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Wydaje mi się, że to jest zupełnie pomyłone przez pana kolejny raz.

Pan Michał Waszak

- Tylko chciałbym powiedzieć, że umowa została mi wręczona 12 marca, a 17 rozwiązana i zaznaczę z datą 1 października poprzedniego roku. Umowa jest umową.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Więc to są sytuacje, które rzeczywiście podlegają temu, co... Proszę nie wchodzić mi w słowa. Panie Michale,

Pan Michał Waszak

- Udzielił mi Pan głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Udzieliłem Panu głosu, zadałem krótkie pytanie, prosiłem o krótką odpowiedź. Natomiast sytuacja jest następująca. Widzę na widowni Pana dyrektora Owczarzaka, który sam zrobił oczy ze zdziwienia, że nie wie Pan, jaka forma umowy będzie z Panem podpisywana. Ja wiem, że nie była to umowa o pracę. Była to umowa cywilnoprawna, która jest możliwa do rozwiązania w każdym momencie, bez podania przyczyn jakichkolwiek. Czyli nie musimy wskazywać panu punktów w regulaminie, które wskazują na to, że Pana, z Panem nie przedłużamy tej umowy. Natomiast jeśli są sytuacje, o których Pan mówi, to ja jeszcze raz chciałbym się odwołać do tego. Sąd jest miejscem, a nie Rada Miejska i sąd rozstrzygnie Pana trudne kwestie. Naprawdę Panie Michale, ja już, szanowni Panie i Panowie Radni, proszę jeszcze chwilę cierpliwości. Sami widzicie, że temat wraca i rzeczywiście będziemy pewnie się z nim zmagać, natomiast kolejny raz wskazuję Panu miejsce, w którym powinien Pan szukać rozstrzygnięcia tej trudnej kwestii. Panie Michale, nie chciałbym, aby tak to wyglądało, natomiast myślę, że odwraca Pan sytuację i przerzuca odpowiedzialność za tą zaistniałą sytuację na nas, na to, że nie wymogliśmy na burmistrzu pewnych Panu przychylnych reakcji, ale wydaje mi się, że najbardziej konkretną odpowiedzią, którą można było Panu tutaj wystosować jest odpowiedź pani radnej Kłopot-Warteckiej, wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej i wydaje mi się, że na tym możemy zakończyć naszą tutaj dzisiejszą rozmowę. Cóż mogę powiedzieć na zakończenie? Proszę, aby Pan potraktował poważnie nasze słowa. Dziękuję bardzo. Ostatnia, ostatnie zdanie.

Pan Michał Waszak

- Czyli rozumiem, że dyrektor jako dyrektor instytucji publicznej nie odpowiada za swoimi decyzjami przed nikim w Środzie, a nawet przed burmistrzem, przez którego został powołany na to stanowisko tak.

Wiceprzewodnicząca Rady Aneta Kłopot-Wartecka

- Od tego jest sąd.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Dziękuję bardzo. Myślę, że pana pytanie niech będzie w formie retorycznej zadane. Dziękuję. Kolejna osoba widziałem, która się zgłaszała do tego, aby zabrać głos, to pan. Myślę, że proszę o przedstawienie się.

Pan Marcin Kiciński

- Dzień dobry, Marcin Kiciński, mieszkaniec Środy Wielkopolskiej. Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Burmistrz, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Dzisiaj przyszedłem z pewną propozycją, która związana jest jakby z obszarem, którym też i zawodowo się zajmuję, ale jestem mieszkańcem, tak jak państwo podróżuję, przemieszczam się z jednego punktu do drugiego, a chodzi dokładnie o problem congestive w nauce nazywany, czyli problem korków ulicznych, w jaki sposób rozładowania tych korków. Chodzi mi tutaj o kwestię infrastruktury rowerowej. Od dłuższego czasu obserwuję, analizuję, tutaj też mam kontakt z urzędem w tej sprawie, zgłaszam pewne uwagi dotyczące infrastruktury, ale sądzę, że tutaj propozycja z mojej strony zaproszenia na przejazd rowerowy wspólny radnych ze mną być może będzie zaakceptowana czy czy będzie zainteresowanie ze strony, żeby porozmawiać na temat infrastruktury właśnie korzystając z tej infrastruktury, aby wskazać pewne nieścisłości, pewne błędy, które zostały popełnione i powiedzmy historycznie, elementy, które wymagają zmian, dosłownie czasami to są groszowe w porównaniu z inwestycjami. Trzeba sobie zdać sprawę w tej chwili, że jeżeli nie zmienimy nawyków mieszkańców, a część z nich korzysta z roweru i to w różnym wieku, bo spotykam się z osobami, tym bardziej w okresie zimowym, że to są osoby starsze, korzystające z rowerów, ale poruszają się po chodniku, można powiedzieć, łamiąc przepisy, bo na drodze, na jezdni to jest walka o życie. Jeżeli nie zmienimy tego, to nawet komunikacja miejska, ta finansowana w całości ze środków samorządowych, ona nie zmieni, bo ona porusza się również po tych samych drogach co, co samochody osobowe. Więc tutaj z mojej strony zapraszam, to jest kwestia terminu, do ustalenia wspólnego. Im więcej osób tym lepiej. Będzie można porozmawiać, ja wskażę. Wskażę elementy, gdzie przy niewielkich nakładach finansowych, ale też i innego postrzegania transportu rowerowego jako pełnoprawnego, no też należałoby też analizować czy wprowadzać zmiany w planach zagospodarowania przestrzennego i jednak dla ruchu rowerowego wydzielać powierzchnię. Wiadomo, że nie wszyscy się przysiądą na rower. Są osoby, są podmioty, które będą korzystały z samochodu, ale jeżeli zmienimy sytuację, w której po chleb 200 metrów przejeżdżamy samochodem, to i liczba samochodów się zmniejszy na drogach i będą korzystali i skorzystają na tym i osoby poruszające się samochodami i osoby korzystające z ruchu rowerowego, z hulajnóg i tak dalej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Bardzo dziękuję. Oczywiście jest to temat, który został wywołany na spotkaniu, które od jakiegoś czasu w grupie radnych organizujemy. Jest to dyżur radnych. Myślę, że ten temat po jakimś czasie wraca. Rozmawialiśmy już, Panie Marcinie, na ten temat. Oczywiście nie umiałem Panu wskazać właściwego terminu, kiedy moglibyśmy taki przejazd zorganizować. Myślę, że tutaj liczyłem na to, że w tym tygodniu ten dyżur miał miejsce we wtorek i chciałem razem z Panią z Panią Anetą i z Panią Agnieszką tą kwestię z Panem przedyskutować i liczyłem, że po takiej naszej krótkiej korespondencji informacji, że ten dyżur jest, z którego Pan korzystał, że będziemy mogli ten termin umówić. Myślę, że teraz pogoda... Oczywiście rowerzyści mogą wskazać, że każda pogoda jest dobra, tylko ubiór

nieadekwatny do tego, żeby jeździć, to ja sobie zdaję z tego sprawę. Natomiast nie wszyscy jesteśmy zapalonymi rowerzystami i dlatego pozwolę sobie termin takiego przejazdu uzgodnić tutaj z kolegami i będziemy się na bieżąco informować i koleżankami.

Pan Marcin Kiciński

- Dziękuję bardzo. Ja też nie lubię takiego podziału rowerzysty. No to w takim razie jeżeli jadę pociągiem to jestem kolejarzem, a jak tramwajem, to tramwajarzem, a jak, jeżeli jadę na dworzec rowerem, rower chowam do pociągu, biorę ze sobą do pociągu i jadę, to jestem właśnie kim?

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Oczywiście, myślę, że nie będziemy tutaj.

Pan Marcin Kiciński

- To jest taka, nie jestem zwolennikiem podziału na takie, bo to robimy sztuczną, można powiedzieć mur, im więcej osób na rowerze, tym luźniej będzie na drogach, dla tych, którzy muszą korzystać z tych dróg. Ja jedynie zwrócę uwagę, to też do radnych, że do żadnej szkoły nie prowadzi droga rowerowa. A są miejscowości, miasta, na przykład Świdnik, że do jednej szkoły jedna trzecia dzieci dojeżdża rowerami, ale tylko dlatego, że jest dobra infrastruktura. Więc jeżeli podaż jest dobra, czyli oferta infrastruktury, to i ruch rowerowy. Ja liczyłem rowery przy różnych szkołach, u profesora Kubiaczyka, przy Trójce, to są setki rowerów stojących we wrześniu. Ona oczywiście mniejsza jest liczba, im jest chłodniej, ale jak to Pan Przewodniczący powiedział, nie ma złej pogody, jest tylko zły ubiór, dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz

- Bardzo dziękuję, także tutaj w tym temacie będziemy jeszcze się kontaktować i rozmawiać z kolegami i koleżankami radnymi. Czy macie Państwo jeszcze jakieś pytania? Chce ktoś z Państwa zabrać głos. Nie widzę, zatem zamykam XIX sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. Dziękuję bardzo.